

Od redakcji

W październiku 2010 r. przypada 30. rocznica samorządności zawodowej komorników sądowych. Dlatego też, począwszy od niniejszego numeru „Nowej Currendy”, rozpoczynamy nowy cykl „historyczny”. Pragniemy przybliżyć naszym Czytelnikom sylwetki osób, które tworzyły czy współtworzyły podwaliny dzisiejszego samorządu. Dla niektórych będzie to okazja do wspomnienia ludzi i wydarzeń sprzed wielu lat, dla innych – możliwość poznania pięknych kart historii. Polecam serdecznie opracowania z tym związane. W numerze, który właśnie oddajemy do rąk Czytelników, prezentujemy pierwszą część wywiadu ze Zdzisławem Pilkiewiczem, byłym komornikiem sądowym z Gorzowa Wielkopolskiego, inicjatorem tzw. „ruchu gorzowskiego”, założycielem Stowarzyszenia Komorników Sądowych, Prezesem Zarządu Głównego Stowarzyszenia przez dwie pierwsze kadencje (w latach 1981–1989), Członkiem Rady Stałej Międzynarodowej Unii Komorników Sądowych (w latach 1991–1994).

A tymczasem Sejm uchwalił nowelizację ustawy o komornikach sądowych i egzekucji! Na 58. posiedzeniu Sejmu w dniu 8 stycznia 2010 r., przy zaledwie jednym głosie wstrzymującym się, przyjęto projekt Ministerstwa Sprawiedliwości, z kilkoma korektami zgłoszonymi przez przedstawicieli samorządu komorniczego w czasie prac Podkomisji Nadzwyczajnej. Co więcej, uchwalona została również poprawka zgłoszona na posiedzeniu Sejmu przez posła Iwonę Arent, a polegająca na zmniejszeniu opłaty minimalnej z 1/10 do 1/20 przeciętnego wynagrodzenia.

Pojawia się smutna refleksja – jak to możliwe, by Sejm uchwalił ustawę, którą praktycznie wszystkie środowiska zaopiniowały negatywnie. Niemal wszyscy uczestnicy procesu legislacyjnego, wbrew doniesieniom medialnym, krytykowali proponowane rozwiązania. W niniejszym numerze „Nowej Currendy” przedstawiamy szczegółowe sprawozdania z prac Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz z prac Sejmu. W poprzednich numerach zamieszczone zostały sprawozdania z wcześniejszych etapów, jak również opinie odnoszące się do ustawy.

Tu przypomnieć jedynie można, że w opinii Biura Analiz Sejmowych z dnia 18 maja 2009 r. wskazano, że „nowelizacja nadaje się do dalszych prac legislacyjnych, jakkolwiek niektóre jej elementy wymagają dopracowania i pogłębienia refleksji. Należy uwzględnić także fakt, że ustawa o komornikach była już zmieniana wielokrotnie, co stanowi czynnik zakłócający jej wewnętrzną spójność i logikę”. Dalej wskazano, w odniesieniu do proponowanej instytucji miarkowania opłat przez sąd, że „wadą jest [...] brak podkreślenia jego wyjątkowości, na którą w przepisie ocenianym przez TK wskazywała klauzula: *w wypadkach szczególnie uzasadnionych*”. W związku z tym Biuro Analiz Sejmowych wskazało na konieczność poddania tych kwestii rozwadze oraz dopracowania w toku prac legislacyjnych. W dalszej części opinii, w części dotyczącej zasadności wprowadzania odrębnego od skargi na czynność komornika środka, Biuro Analiz Sejmowych wskazało, powołując się na uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, że „istniejące uregulowania k.p.c. dostatecznie gwarantują operacyjność systemu”. W kolejnej opinii Biura Analiz Sejmowych (opinia z dnia 11 września 2009 r.) wskazano, że „projektowana zmiana art. 49 polegająca na dodaniu ust. 7–10, wprowadzająca instytucję sądowego obniżenia wysokości opłaty stosunkowej może, w kształcie proponowanym przez projekt z druku 1810, budzić wątpliwości co do zgodności z Konstytucją”. Krytycznie oceniło projekt również Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA, wskazując, że „wprowadzenie możliwości miarkowania wysokości opłat komorniczych przez sąd nie zasługuje na aprobatę. Instytucja ta całkowicie zaburza charakter opłaty egzekucyjnej i wprowadza nieznaną procedurze cywilnej zasady rozliczania kosztów postępowania”. Dalej wskazano, że „ostatnia nowelizacja wprowadzona ustawą z dnia 24 maja 2007 r. [...] ugruntowała charakter opłaty egzekucyjnej związanej z efektami egzekucji, a przez wprowadzenie różnych stawek procentowych powiązała jej wysokość również z nakładem pracy komornika. Zlikwidowała też możliwość miarkowania wysokości opłaty egzekucyjnej przez sąd, co należy ocenić jako jedyne słuszne rozwiązanie. [...] W sytuacji, gdy wysokość opłaty zależy od wysokości wyegzekwowanego świadczenia i sposobu egzekucji, wprowadzenie instytucji miarkowania wysokości opłaty egzekucyjnej przez sąd niezależnie od skuteczności egzekucji znacząco zaburza charakter tej opłaty”. W ocenie Stowarzyszenia „takie uregulowanie należy ocenić jako systemowo niespójne i godzące w efektywność egzekucji”. Oczywiście krytyczne i szczegółowe uwagi do projektu ustawy zgłosiła również Krajowa Rada Komornicza – niektóre nawet uwzględniono!

Charakterystyczne jest, że również sędzia, Główny Specjalista w Departamencie Organizacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości, w swym opracowaniu umieszczonym na stronach internetowych Ministerstwa Sprawiedliwości przyznał, że na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów prawo sądu do obniżania opłaty stosunkowej zdecydowanie krytykowane w doktrynie. Autor opracowania wskazał, że w praktyce „zapewne nie będzie też należała do rzadkich sytuacja, gdy to zaniechania dłużnika, jego lekkomyślność czy brak rzetelności w prowadzeniu własnych spraw, zdecydują o jego złej sytuacji majątkowej i braku czy niskich dochodach. Trudno byłoby wówczas znaleźć argumenty przemawiające za przeniesieniem na komornika ryzyka tak daleko idącej ochrony dłużnika”, w związku z czym obniżenie opłaty winno mieć charakter szczególnego i nadzwyczajnego prawa sądu. Reasumując, Autor stwierdził, iż „należy mieć nadzieję, że w przypadku uchwalenia nowelizacji ustawy możliwość ta stosowana będzie z dużą ostrożnością”, albowiem już Trybunał Konstytucyjny „przestrzegł wyraźnie przed zbyt ochoczym sięganiem po ten nadzwyczajny instrument [...]. Wypada wyrazić nadzieję, że art. 49 ust. 7–10 nowelizacji, powstały nie bez związku z sytuacją publicznych placówek zdrowia, nie stanie się instrumentem przewlekania postępowań egzekucyjnych dodatkowo obciążającym sądy”.

W związku z tym rodzi się pytanie, dlaczego jednogłośnie przyjęto ustawę, pomimo negatywnych opinii i wątpliwości niektórych posłów co do zgodności proponowanych rozwiązań z Konstytucją? Czy nie lepiej byłoby, gdyby przepisy prawa były tak skonstruowane, by jasno i precyzyjnie określały prawa i obowiązki adresatów norm prawnych i organów stosujących prawo, bez konieczności formułowania postulatów i oczekiwań pod ich adresem?

W dniu 28 stycznia 2010 r. odbędzie się posiedzenie senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, na którym rozpatrywana będzie uchwalona przez Sejm ustawa o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

W numerze również korespondencja dotycząca wystąpień Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (ten temat będzie powracał zapewne niejeden jeszcze raz) oraz przegląd prasy – w części traktujący również o pracach związanych z projektem ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Życzę miłej lektury!